

# KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70. — Redaktor odpowiedzialny: Edmund Rakowski w Poznaniu.

Nr 507

Poznań, piątek dnia 5 listopada 1937

Rok 32

## Niemiecka febra w Gdańsku

Swastyka w godle Wolnego Miasta — Sejm gdański usłyszy nieznane deklaracje — Wyjazd komisarza gen. Rzpłitej — Ludność polska zagrożona terrorem

Gdańsk. (Tel. wł.) W dniu 9 bm. odbędzie się posiedzenie sejmiku gdańskiego („Volkstagu“). W związku z tym kierownictwo partii narodowo-socjalistycznej przygotowuje projekty ustawodawcze.

Urzędowo komunikują, że Volkstag uzna jako oficjalne godło gdańskie chorągiew ze swastyką. Volkstag przyjmie niemieckie ustawy przeciwżydowskie oraz niemiecką ustawę o państwowym wychowaniu młodzieży. Wreszcie partia narodowo-socjalistyczna na podstawie uchwały Volkstagu zostanie uznana uroczysto jako jedyną organizacją polityczną w Wolnym Mieście.

Nadto na tymże posiedzeniu zostaną wygłoszone nieznane jeszcze deklaracje, otaczane ścisłą tajemnicą przez czynniki hitlerowskie. W kołach politycznych Gdańsk panuje niebывале napięcie. Czynniki zaś hitlerowskie okazują pewność siebie w sprawie urzeczywistnienia swoich maksymalnych dążeń programowych.

Komisarz generalny R. P. w Gdańsku minister Chodacki udał się do Warszawy. Cel wyjazdu nie jest znany, jednak nie ulega wątpliwości, że pozostaje w związku z niestęchającym napięciem politycznym w Wolnym Mieście.

Ludność polska Gdańska ogarnięta jest wielkim niepokojem. Znowu zanotowano kilka napadów na Polaków. Ścisła współpraca administracji gdańskiej z kierownikami partii narodowo-socjalistycznej uniemożliwia wszelką obronę ludności polskiej przed terrorem. (p)

### Sprawa flagi gdańskiej

Gdańsk. (PAT). Prasa gdańska tłumaczy, że oświadczenie przewodcy stronnictwa narodowo-socjalistycznego

### Gimnazjum polskie w Kwidzynie

Berlin. (PAT). Prasa polska donosi, że władze niemieckie udzieliły zezwolenia na otwarcie prywatnego gimnazjum polskiego w Kwidzynie. Otwarcie tego gimnazjum odbędzie się dnia 10 listopada. W ten sposób długoletnie wysiłki Polaków w Niemczech o uruchomienie drugiego gimnazjum polskiego odniosły nareszcie skutek. (Byłoby teraz, po uzyskaniu po wieloletnich zabiegach zezwolenia, nie rozpoczęła się seria trudności i przeszkód ze strony „prywatnej“ niemieckiej i lokalnych władz, jakich Polacy w Niemczech doznawali już przy podobnych okazjach! — Red.)

### Przesilenie w Belgii trwa

Bruksela. (PAT). Sen. Pierlot zrzekł się misji tworzenia gabinetu.

Bruksela. (PAT). Król powierzył ministrowi spraw zagranicznych poprzedniego rządu Spaakowi misję utworzenia „gabinetu zjednoczenia narodowego“. Spaak poprosił o czas do namysłu i przeprowadzi narady ze swymi przyjaciółmi politycznymi.

nego Forstera o wprowadzeniu nowej flagi W. M. Gdańska dało powód do nieporozumień. Prasa gdańska twier-

dzi, że chodzi o wprowadzenie godła partii narodowo-socjalistycznej do obecnej flagi gdańskiej.



Nie ma to, jak — „spokój“

## Z konferencji brukselskiej

Posiedzenie bez Chin — Tworzenie podkomitetu

Bruksela. (PAT). O godz. 11 w gabinecie ministra spraw zagr. Spaaka odbyło się posiedzenie konferencji dziesięciu mocarstw w ścisłym gronie. W posiedzeniu tym wzięli udział sygnatariusze układu waszyngtońskiego, bez delegata Chin.

Według pewnych informacji, przyjęto wniosek, sformułowany przez delegata Stanów Zjednoczonych w sprawie stworzenia podkomitetu, w skład którego weszliby sygnatariusze układu bez przedstawiciela chińskiego. Zadaniem tego podkomitetu byłoby wysłanie do Japonii w imieniu konferencji pojednawczego wezwania, o którym była mowa już w pierwszym dniu konferencji. Nie byłoby to zaproszenie formalne. Gdyby odpowiedź Japonii nie była jednakże całkowicie beznadziejna, podkomitet mógłby wszcząć akcję pojednawczą między Tokio a Nankinem. — Związek Sowiecki, który otrzymał jedynie zaproszenie na konferencję, nie posiadałby swego przedstawiciela w tym komitecie. Gdyby propozycje te zostały przyjęte, konferencja zostałaby odroczone, pozostawiając wyłonionemu komitetowi zadanie przeprowadzenia rokowań z Japonią.

### Argumenty japońskie

Tokio. (PAT). Agencja Domei dowiaduje się, iż Japonia odpowie odmownie na powtórne zaproszenie do udziału w konferencji brukselskiej. Odmowa Japonii wynika z następujących względów: 1) konferencja jest silnie związana z Genewą, nawet, gdyby zmieniono ją na rozmowy pomiędzy pięciu mocarstwami: Anglią, Francją, St. Zjednoczonymi, Włochami i Związkiem Sowieckim; 2) Japonia obstaje przy rokowaniach bezpośrednich i lokalnych; 3) interwencja mocarstw mogłaby tylko skomplikować sytuację.

Tokio. (PAT). Prasa japońska dosyć chłodno reaguje na konferencję brukselską.

„Niszi-Niszi“ pisze: „Nie należy oczekiwać nadzwyczajnych wyników, ponieważ konferencja została zwołana nie licząc się ani z dążeniami ani z polityką Japonii. Zasady polityki japońskiej nie uległy zmianie: pragnie ona rokować bezpośrednio z Nankinem.“

„Asahi“, komentując przemówienie ministra Edena, pisze: „Japonia bardzo wysoce ceni sympatię Włoch. Stanowisko Sowieców było łatwe do przewidzenia, ale Japonia z nim się nie liczy.“

## Z wojny chińsko-japońskiej

Na froncie Su-Czeu Chińczycy trzymają się, na innych frontach ustępują

Szanghaj. (PAT). Rzecznik sztabu chińskiego komunikuje, że ataki japońskie na rzeckę Su-Czeu nie powiodły się, gdyż ogień artylerii chińskiej zniszczył dwa spośród trzech mostów wzniesionych przez Japończyków. — Rzecznik nadmienia, że zacięte walki toczą się od 3 dni w U-Szia-So, w odległości 10 km na zachód od granicy koncesji, gdzie Japończycy postanowili przekroczyć Su-Czeu i jednocześnie obejść od południa obrońców Nantziang. W pobliżu Szen-Szai-Tu około stu żołnierzy japońskich umocniło się w budynku na wybrzeżu, broniąc przyczółka mostu prowizorycznego.

Tokio. (PAT). Komunikat dowództwa wojsk japońskich w Chinach. Na froncie Szansi operacje wojsk japońskich rozwijają się pomyślnie. Oddziały japońskie posuwające się wzdłuż kolei czangtajskiej zajęły miasto Szu-Jang. Po zajęciu tego miasta Japończycy podjęli marsz na Ta-Jan (40 km na wschód od Ta-Juanu). Grupa japońska walcząca na północy prowincji Szansi zajęła Kuan-Szeng (40 km na północ od Ta-Juanu).

Front Hopei-Honan: Dwie dy-

### Kronika polityczna

#### Krajowa

Warszawa. (Tel. wł.) W kołach administracyjnych mówią o możliwości utworzenia osobnej jednostki administracyjnej z centralnego okręgu przemysłowego. Nie jest wykluczone, że powstałoby osobne województwo sandomierskie, względnie osobna jednostka administracyjna, z gubernatorem na czele, będącym osobą wojskową. (w.)

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj odbywały się narady kilku grup regionalnych w Sejmie. Omawiana była sytuacja polityczna. Najjaśniej wypowiedziała się grupa kielecka, która wręcz oświadczyła się przeciwko tworzeniu na terenie Sejmu klubów politycznych. (w.)

#### Zagraniczna

Berlin. (PAT.) N. B. I. komunikuje: Ambasador von Ribbentrop udał się wczoraj do Rzymu w swym charakterze nadzwyczajnego i pełnomocnego ambasadora Rzeszy.

Rzym. (PAT.) Agencja Stefani donosi: Począwszy od dnia 4 listopada, rocznicy zwycięstwa pod Vittorio Veneto, wszyscy legionści włoscy, powracający z pola walki w Hiszpanii, będą zapisywani do różnych sekcji b. kombatantów włoskich zważywszy, iż walczyli za Włochy i za ideę faszystowską.

London. (PAT.) Wczoraj nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych dotyczących układów morskich angielsko-niemieckiego i angielsko-sowieckiego. Układy te weszły w życie począwszy od dnia wczorajszego.

Paryż. (PAT.) Wczoraj rano przybył z Rzymu do Paryża król Jerzy grecki.

Paryż. (PAT.) Prezydent i pani Lebrun wydali śniadanie na cześć króla greckiego Jerzego. Na przyjęciu obecni byli: książę grecki Andrzej, premier Chauvempis i różni dostojnicy państwowi.

Przed śniadaniem prezydent Lebrun odbył z królem dłuższą rozmowę.

Bruksela. (PAT.) Król Leopold III przyjął wczoraj delegatów na konferencję 9-ciu mocarstw.

### Z hiszpańskiej wojny domowej

Madryt. (PAT). Minister wojny donosi, że 12 samolotów trzymotorowych bombardowało Barbastro. Wskutek bombardowania zginęło 60 ludzi. Barbastro położone jest w rejonie między Huesca a Lerida i stanowi ważny węzeł kolejowy. Kola wojskowe sądzą, iż bombardowanie Leridy i Barbastro zapowiada ofensywę powstańców w tym rejonie.

## Z wojny chińsko-japońskiej

Na froncie Su-Czeu Chińczycy trzymają się, na innych frontach ustępują

wizje chińskie, zgrupowane w rejonie Czang-Te po nieudanych próbach powstrzymania natarcia japońskiego wycofują się na południe wzdłuż kolei Pekin-Hankau w kierunku Tang-Kinu (25 km na południe od Czang-Te).

Front szanghajski: Ożywiona akcja piechoty, artylerii i lotnictwa nad kanałem Su-Czou.

Front południowy: Lotnictwo japońskie bombardowało transporty wojskowe na kolei Kanton-Hankau.

Szanghaj. (PAT). Agencja Reutersa donosi: Początkowy projekt utworzenia w Szanghaju strefy neutralnej został zaniechany. Został jedynie przyłączony wąski pas terytorium na północ od Nan-Tao do francuskiej strefy obronnej. Projekt ten popierany jest przez władze chińskie.

### Mandzuria pozbawia cudzoziemców uprawnień

Tokio. (PAT). Premier mandzurski Czang-Czing-Gui oznajmił, że rząd mandzurski postanowił znieść wszystkie przywileje eksterytorialne, z jakich dotychczas korzystali w Mandzurii cudzoziemcy

## Z CHWILI

(warsz.) Wbrew wszelkim przypuszczeniom po sobotniej „odprawie“ legionistów i peowiaków nastąpiła w prasie tego obozu całkowita cisza. Widocznie wydano rozkaz. Do umysłowości żołnierskiej rozkaz przemawia decydująco: chwala Bogu, boć to najpiękniejszy przymiot żołnierski. Więc milczenie.

Nie znaczy to wcale, żeby o tym, co im podano w sobotę w Prezydium Rady Ministrów, nie mówiono. Tylko że o tym nie można pisać w prasie polskiej. Za to w zagranicznej pełno tych szczegółów, które były wiadome już po południu po konferencji.

\*

I tu tkwi niebezpieczeństwo, na które zwracano uwagę, gdzie należy: opinia zaczyna dawać posłuch prasie obcej. Najdostępniejsza jest i najszybciej nas dochodzi prasa niemiecka, czy to berlińska czy to gdańska — więc tam się szuka informacji o życiu Polski.

Wiemy, jak się te informacje zdobywa i fabrykuje, o ile nie ma odpowiedniego autentycznego wyjaśnienia. W pewnej kawiarni w śródmieściu Warszawy jest giełda wiadomości. Żadnego hitlerowca nie przeraża to, że kawiarnia jest żydowska; posiada ona najwięcej pism zagranicznych i skupia najwięcej zagranicznych korespondentów; to starczy. Jest tu kuźnia domysłów i najpierwszorzędniejszych kombinacji. Idą stąd na cały świat wieści o Polsce.

A później przychodzą te pisma zagraniczne do Polski i ludzie zachodzą w głowę, skąd prasa zagraniczna posiada tak „świetne“ wiadomości, a polska — milczy! Trudno, milczeć często musi. Nikt zaś nie może skontrolować, o ile relacje zagraniczne bodaj w części odpowiadają rzeczywistości. Nikt nie może ich sprostować, ni z nimi przeprowadzić polemiki, bo są zagadnienia, których dotykać nie wolno.

Mamy podstawy do twierdzenia, że są czynniki wpływowe, które doceniają paradoksalność sytuacji, w jakiej znajduje się prasa polska. Ale wóz nie może ruszyć z miejsca — ku szkodzie samej rzeczy.

\*

W obozie legionowym tendencje odśrodkowe zostały na razie zahamowane. Widać to nawet z prasy codziennej, która była wyrazem tzw. lewicy legionowej. Przed zebraniem niedzielnym legionistów lwowskich zawarty został pakt między płkiem Kocem a gen. Tokarzewskim; nie trzeba się tam spodziewać niespodzianek. Zjazd peowiaków, zapowiadany na 11 bm. do Wilna, uległ odroczeniu na życzenie tych wysokich czynników, które może chciałyby wziąć w jego obradach udział.

\*

Odstłonięto już jawnie to, co wiadome było prywatnie: organ grupy „Falanga“ proklamował przywództwo nad grupą Bolesława Piaseckiego.

Od dawna nazywano grupę „Falangi“ — „bepistami“ (od pierwszych liter imienia i nazwiska przywódcy). Teraz sami ogłosili to jawnie i stwierdzili, że uznanie

Witold Bunikiewicz

## CZARNY KARNWAŁ

POWIEŚĆ

65)

W kole patriotów zastanawiano się właśnie nad sposobami, których by należało użyć, aby nastąpiło przemienienie dusz przez skromniejsze obyczaje i pogardę dla rozrzutności, nierobstwa i nieodłącznie z tym zespolonej rozpusty.

Solą w oku zreszonych patriotów był Pałac Pod Blachą i rozbawiona gromada, tłocząca się wokół książęcej fortuny, która błyskawicznie topniała na karmę i zabawy hultajów.

Dlatego z dużym zadowoleniem przyjęto wiadomość o werbunku paniczów z Pod Blachy do wojska pruskiego, gdzie niezawodnie poskromią rozpasańców i nauczą szacunku dla zasługi i godności ludzkiej.

— A może ta zgraja, rozpustująca po kraju, nie jest tak zła, jak jej czynny? Może w duszach tych młokosów i ich kobiet spoczywa palenisko, które buchnie nieoczekiwanym żarem?

— Któż jednak do niego dotrze i podłoży żagiew?

## Posezonowe rozważania kuracyjne

Hasło celowości w uzdrowiskach — Jak pod tym względem jest w Morszynie — Gdyby nie te Żydy! — Niezwykłość w uzdrowisku: znachorstwo wśród starozakonnych

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“)

Morszyn, w październiku.

Nie można dość chwalić naszych uzdrowisk — bo ciągle trzeba niedowiar-ków przekonywać, że leczyć się można conajmniej tak samo skutecznie w naszych wodach, jak w Karlsbadach i Montecatiniach. Co prawda, wyjazd za granicę, prócz strony pozytywnej, ma drugą stronę — przyjemną, co nie zawsze jeszcze z czystym sumieniem możemy twierdzić o naszych uzdrowiskach.

Na te pozalecnicze ujemne warunki naszych uzdrowisk składa się wiele czynników, z których część jest wspólną bolączką większości naszych „pereł“, inne zaś wady są specyficznymi cechami danej miejscowości. A więc: zbyt wygórowane ceny, brak komfortu w pensjonatach starszego typu, a nawet brak podstawowego urządzenia higienicznego, jakim jest wodociąg gminny, dalej niepokój wnoszony przez gości nie leczących się, lecz szukających rozrywek, dancin-gów, itp. zbędnych w miejscowościach kuracyjnych urządzeń, tumany kurzu wnoszone przez harujące automobyle — takie i inne nieprzyjemności trapią prawie wszędzie biednych kuracjuszy.

Przeciw tym wadom podnosi się coraz częściej protest bezpośrednio zainteresowanych i zarządy zdrojowe zaczynają rozumieć, że leczeniu służą nie tylko borowina i wody kruszcowe w różnej aplikacji, lecz także cała atmosfera uzdrowiska, z koniecznym komfortem, który nie powinien być mniejszym niż ten, do którego kuracjuszy jest przyzwyczajony we własnym domu.

W Morszynie widać, że zarząd zdrojowiska hołduje tym zasadom w całej pełni. Staraniem jego jest zrealizowanie starej dobrej reguły, że zawsze gość ma rację. Prócz nieustannych zabiegów około ulepszenia leczniczych wartości uzdrowiska, nad czym czuwają świetni fachowcy miejscowi, a głównie z fakultetu lwowskiego, wyczuwa się ciągle troskę o bezwzględna europeizację warunków życiowych. Centralny wodociąg, z wodą kryniczną, obsługiwać będzie niebawem całe uzdrowisko. Łazienki opalane są gazem ziemnym, sprowadzanym rurociągami z odległej o 15 km Daszawy, przez co uniknięto zadymiania okolicy. Już w fazie wykończenia jest ogromny i komfortowy dom zdrojowy, który będzie gotów na przyszły rok i zadowoli najwybredniejsze wymagania. — Szosa prowadząca przez uzdrowisko, służąca obecnie po wyasfaltowaniu jako wygodny deptak, zostanie niez-

tego faktu jest warunkiem przystąpienia do organizacji.

„Falanga“ jest częścią dawnego O. N. R.-u. W dziejach tej grupy już po raz wtóry nastąpiło proklamowanie przywództwa. Przed paru laty ogłoszono „władztwo“ innego działacza, który sprawował te obowiązki stosunkowo krótko.

— Zamilkły natchnione lutnie, a nowych bardów jeszcze nie widać. Z bogów dawnego Parnasu nie masz nikogo, wygrywają tylko na dudkach pomniejszych faunowie leśni, ubożuchne piszczyki, którzy raczej śmiech wzniecają, niż namysł i ogień w duszach.

Nawet zacy kanonik Woronicz stracił wiarę w przyszłość i Opatrzności poleca losy zboleiałych Polaków, nie wierząc, by mogli podnieść się o własnych siłach.

Wieszczęm Warszawy jest człowiek bez lica, rymorób pospolity.

Idzie Molski, za nim oda  
Dla Chrystusa, dla Heroda,  
A w zanadru wierszy trzysta  
Dla przyszłego Antychrysta.

Tylko grenadier-filozof, pan Cyprian Godebski, coś nie coś znajduje posłuchu w swych „Zabawach przyjemnych i pozytecznych“, a jego wiersze o legionach polskich przepisują smętne dziełce i posyłają w upominku rozleniwionym kawalerom.

— Jedyną pochodnią na ciemnym firmamencie stolicy jest Wojciech Bogusławski i jego teatrum, skąd raz po raz wybiegają iskry do kazamat sere ludzkich.

długo przeznaczona wyłącznie na ten cel, a droga tranzytowa będzie przeprowadzona poza uzdrowiskiem. Przy niej powstanie dzielnica hotelowo-dancingowa, której zgiełk nie dotrze do uzdrowiska, i nie będzie zakłócał nocnego spokoju, trwającego od 10 do 6.

Te i inne jeszcze inwestycje ze strony zarządu zdrojowego pobudziły kapitał prywatny do żywego zainteresowania się Morszynom. W ostatnich kilku latach powstało około 50 will o przeciętnie 20 pokojach, które zaopatrzone w światło elektryczne, bieżącą wodę i kanalizację. Niestety tu kończy się też chwala Morszyna: nasza mniejszość posiada i tutaj nieproporcjonalnie wielki udział w nieruchomościach, co łatwo dostrzec, oglądając na załączonym szkicu rozmieszczenie czarnych kropek. I jeszcze: główne getto znajduje się w bliskości bezpośredniej parku zdrojowego. Ten grzech pierworodny nie łatwo będzie odrobić — chyba że punkt ciężkości ruchu przeniesie się w okolice nowego domu zdrojowego. Możliwość budowlane jeszcze są, caveat consules, by zażydzenie nie postępowało.

Na koniec jeszcze lokalne curiosum. Władza powiatowa wykryła pokątne leczenie. Czytaliśmy w rozplakatowanym ogłoszeniu, że „stali mieszkańcy, zwłaszcza Morszyna-wsi, od dłuższego czasu w domach swych udzielają przybywającym do Morszyna kuracjom zabiegów leczniczych i to w formie okładów i kąpeli borowinowych, a także kąpeli solankowych... Urządzone

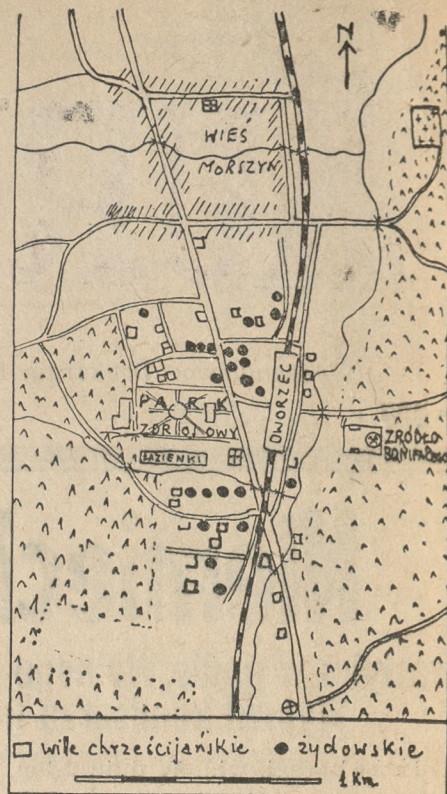
## Likwidacja

## „Dziennika Porannego“

Warszawa. (Tel. wł.). Adw. Zarzyn, przymusowy zarządca wydawnictwa „Oświata“, wydającego „Dziennik Poranny“, wystosował list do drukarni „Robotnika“, gdzie „Dziennik Poranny“ się drukuje, zakazujący dalszego druku tego pisma. O godz. 11 do lokalu redakcyjnego „Dziennika Porannego“ przybył adw. Zarzyn i zaprosił komitet pracowników redakcji i administracji, którym oświadczył, że wydał zakaz dalszego druku „Dziennika Porannego“, nie chce bowiem, aby przedsiębiorstwo zaciągało nowe zobowiązania, które mogłyby pociągnąć za sobą wzrost zadłużenia. Te względy, a nie względy polityczne, były powodem jego zarządzenia.

Pracownicy domagają się dalszego wydawania pisma i zapewnienia pełnej wypłaty poborów. Oświadczyli oni przymusowemu zarządcy, że nie mogą przyrzec oddania ich pracy do jego rozporządzenia. Zarzyn oświadczył, że nie liczy na współpracownictwo redakcji, ale nie wymógł pracy nikomu w redakcji i administracji odkładając wymówienia do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia sądowego, tj. do dnia 5 listopada.

Poza tym adw. Zarzyn zbierał infor-



przez tych mieszkańców zakłady kąpielowe nie odpowiadają najprymitywniejszym wymaganiom... Wobec tego kategorię zakaz pod surową odpowiedzialnością karno-administracyjną. — Nie można wątpić, że takie tanie zabiegi były przeważnie używane przez starozakonnych. Może więc obecnie przeprowadzona rygorystyczna kontrola, wraz z większym kosztem zabiegów udzielanych we właściwym miejscu, przyczyni się do tego, że część tych gości zrezygnuje z kuracji, ku żywej ucieście Polaków, pragnących pobytu wśród swoich. Kuracja w tych warunkach napewno będzie jeszcze skuteczniejsza niż w Karlsbadzie. F.

macje o pretensjach materialnych pracowników i zapowiedział, że zwrócił się do kuratora ZNP p. Musiōła o udzielenie pieniędzy na uregulowanie pretensyj.

Zauważyć należy, że w administracji „Dziennika Porannego“ pracuje kilkadziesiąt osób. Szczególnie zaś bogato rozbudowana jest ekspedycja. (w)

## Sąd niebardzo wierzy konfidentom

Gdynia. (Tel. wł.). Wczoraj Sąd Okręgowy w Gdyni po dwudniowej rozprawie ogłosił wyrok w procesie 11 domniemych członków szajki komunistycznej. Proces ten budził duże zainteresowanie. Nadspodziewanie szybko nastąpiło zamknięcie przewodu sądowego i następnie ogłoszenie wyroku, uniewinniającego wszystkich oskarżonych. Sąd stanął na stanowisku, że akt oskarżenia w całości opierał się na wiadomościach konfidenckich policji, co nie dało dostatecznych podstaw do zasądzenia oskarżonych. Wszystkich oskarżonych zwolniono z aresztu prewencyjnego.

Śledztwo policyjne w tej sprawie prowadził komisarz P. P. p. Szinkman, który jest Żydem. (p)

— Wybuchną nagromadzone tam prochy, wybuchną na miły Bóg, aż wstrząśnie się ziemia w posadach.

— Ale gorącość dysputy podskoczyła jeszcze wyżej, gdy muzyk Elsner, towarzyszył entraprenera i drugi druh w teatralnych uciemiężeniach, mistrz Smuglewicz, powiadomili zebranych o nowym ciosie, jaki spadł na narodową społeczność: — Zakneblowali usta Bogusławskiemu i zabronili mu występować na teatrum...

Lecz Bogusławski nie stracił fantazji.

W ruchliwych jego oczach igrały szelmowskie błyski, a usta okrasili nieznamy uśmiech, towarzyszył dobrych myśli.

— Diabła zjedzą, nim zdławią entrapryzę! Na dzisiejszy spektakl przygotowałem niespodziankę, która poruszy Warszawę... Zabronili grać Bogusławskiemu, niech ich biorą kaci, ale Opatrzność zesłała pocieszenie i nowy magnes dla publiczności większy niż ja, większy niż pani Truskolaska, największy, jaki zna teatrum polskie... Panowie Prusacy krążą już koło tego słońca, bo młodzieńki i uciężne, jak zwykle na wiosnę. Nie ich jednak grzać będzie...

W zgromadzeniu zapanował nagle

gwar, pobudzony ciekawością, lecz brat Wojciech zamiast odpowiedzi, co zaczął jest ten dziw nad dziwy, powtarzał uparcie:

— Pójdźcie a zobaczycie! Cała patriotyczna Warszawa naznaczyła sobie schadzki w teatrze i, jeśli miejsce zabraknie, przeproszę za zawód, — sumitował się z góry Bogusławski, — dając żwawo ku wyjściu.

Zebrani ruszyli za nim lawą, stąpając po nowym bruku, którym przystrojono ulicę.

— Śmiecie uprzątają, wodę filtrują, bruki zakładają, ale na piersi zwalają takie ciężary, iż oddech ustaje, — zauważył wojewodzie Ledóchowski, niezadowolony z nowych porządków w mieście, które psuły mu doskonale przedsiębiorstwo.

— Uczą ludzi chodzić piechotą, bo niewidziane, aby Prusak używał w mieście pojazdu, — wzdychał Ledóchowski, nierad, iż przy ulicy Miodowej stał szereg dorożek, a woźnice drzemali na kozłach, najwidoczniej zmęczeni dłuższą bezczynnością. Zagadnieni zaś przez swego patrona, oznajmiali znudzeni:

— Nie ma ruchu, Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio!

(Ciąg dalszy nastąpi)

**Llistopad**  
**5**  
**Piątek**

**Ważne numery telefonów:**  
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55  
Straż ogniowa: 19-57, 30-50  
Policja: 42-21  
Poczt.: 15-60 i 28-35  
Poczt. biuro zleczeń: 49-28, zegarynka: 07. Centr. miedzym. 00. Inf. tel. 09. Biuro napr. 0. Inform. dworc. 67-41. Dw. autob. 67-19. Lotnisko 78-45.

**KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI**  
Elżbieta i Zach. | Leonard w.  
**KALENDARZ SŁOWIAŃSKI**  
Sławo-air bl. | Wszewład

**POGRZEBY:**  
Dziś: Śp. Stanisławy z Czekońskich Ha-  
sińskiej o godz. 15.30 z kaplicy szpit.  
wojskowego, Waly Jana III.

**TEATRY:**  
Teatr Polski: Dziś — „Damy i huzary”.  
Teatr Wielki: Dziś — „Zemsta nietope-  
rza”.

## „Puck” ponosi winę katastrofy

„Żegluga Polska” zapłaci odszkodowanie za zniszczony „Transport”

Gdynia (Tel. wł.) Izba morska Sądu Okręgowego w Gdyni rozpatrywała wczoraj w trybie przyspieszonym sprawę zatonięcia w porcie gdyńskim statku „Transport”. Izba prawomocnym orzeczeniem stwierdziła, że winę za wypadek ponosi statek „Puck”, będący własnością „Żegluga Polskiej”, która wobec tego będzie musiała zapłacić odszkodowanie właścicielowi „Transportu”. Na podstawie zeznań świadków oraz orzeczenia biegłych ustalono, że „Puck” manewrował w niewłaściwym miejscu, co musiało się zakończyć najechaniem na statek „Transport” względnie najechaniem na nabrzeże. Ostatnia ewentualność spowodowałaby rozbicie się statku „Puck”.

Nad wydobywaniem zatopionego statku pracował przez cały wczorajszy

dzień wielki dźwиг Stoczni Gdańskiej, specjalnie przyholowany do Gdyni. Zakładanie stalowych stropów napotkało jednak na duże trudności. Do wieczora nie udało się unieść wraku z dna basenu. Prace prowadzone są w dalszym ciągu. Zniszczony statek zamierza się wciągnąć na jedną z mielizn u wylotu przyszłego Kanału Przemysłowego. (p)

Kinoteatr „SŁOŃCE” Kinoteatr

Dziś w piątek po raz ostatni!  
Piękne arcydzieło filmowe

**SIÓDME NIEBO**  
SIMONE SIMON - JAMES STEWART

## SPORT

### Powrót zwycięzców

Kraków. — Wczoraj rano powrócili piłkarze polscy, którzy uczestniczyli w zwycięskim dla naszych barw międzynarodowym turnieju paryskim. W Brukseli zatrzymali się dr Obrubański i dr Rokita, celem przeprowadzenia pertraktacji z miejscowymi sferami piłkarskimi.

Członkowie drużyny oświadczyli przedstawicielowi PAT, że podpisanie kontraktu Racing Clubu odbyło się w atmosferze podnieconej alkoholem po grze z Bolonią. Rolę tłumacza w tych rozmowach spełniał emigrant polski.

Członek kierownictwa p. Gura podał, że osobnicy, którzy namawiali piłkarzy do pozostania we Francji, towarzyszyli naszej drużynie w drodze powrotnej aż do Brukseli. Również podczas zwiedzania wystawy paryskiej towarzyszyli im meżonazowie francuscy, namawiając ich do wstąpienia w szeregi drużyn paryskich. (Pat.)

### Kolarstwo

**Zyciowy projekt.** W sferach opiekujących się ruchem kółowym w Warszawie jak również w sferach automobilistów oraz działaczy na polu kolarstwa powstał projekt, aby do właściwych władz skierować memorial uzasadniający konieczność wprowadzenia w Warszawie przymusu używania przez kolarzy kierownic tzw. turystycznych (wysoko osadzonych) przy jednoczesnym zakazie używania kierownic tzw. wyścigowych (opuszczonych w dół).

Konieczność wystąpienia w tej sprawie uzasadniają b. liczne wypadki spowodowane przez rowerzystów, jadących z głową opuszczoną w dół, co uniemożliwia im stałe obserwowanie jeźdźni przed sobą oraz powoduje napływ krwi do mózgu osłabiający działanie wzroku i zmniejszający spostrzegawczość.

W wypadkach startu w zawodach sportowych z ulic Warszawy odpowiadają władze wydawałyby specjalne pozwolenia na jazdę z kierownicami wyścigowymi.

Należy zaznaczyć, że nie więcej niż jeden procent kursujących po Polsce rowerów zaopatrzonych jest w kierownice turystyczne. Z punktu widzenia komunikacyjnego i zdrowotnego kierownice wyścigowe są niepotrzebne i szkodliwe.

### Lekka atletyka

**70 m w oszczepie** przekroczyło w roku ubiegłym 15 zawodników. 1. Jürvinen (Fin.) 77,23 m, 2. Nikkanen (Fin.) — 74,78 m, 3. Stöck (Niemcy) — 73,96 m, 4. Weimann (N.) — 73,50 m, 5. Sule (Est.) — 73,31 m, 6. Lokajski — 73,27 m, 7. Atterval (Szwecja) — 71,72 m, 8. Lundquist (Sz.) — 71,16 m, 9. Toivonen (Fin.) — 71,05 m, 10. Penkalla (Fin.) — 70,82 m, 11. Sippala (Fin.) — 70,56 m, 12. Turczyk — 70,56 m, 13. Issak (Estonia) — 70,56 m, 14. Varszeghyi (Węgry) — 70,22 m, 15. Vainio (Fin.) — 70,04 m.

Jak widać z powyższej tabeli, granicę 70 m. przekroczyli: sześciu Finów, po dwóch — Polaków, Szwedów, Niemców i Estończyków oraz jeden Węgier.

### Pięściarstwo

**Estonia** pokonała w spotkaniu międzypaństwowym, rozegranym w Tallinie, osemkę Finlandii w stosunku 10:6. Estończycy zwyciężyli w wagach od lekkiej do ciężkiej.

### Łodzianie w Poznaniu

Tak się jakoś w ostatnich latach ułożyło, że w Poznaniu Łodzianie są zawsze mile widzianymi gośćmi. Najczęściej przybywają do nas łódzcy sportowcy.

Dlatego też i dzisiejsze spotkanie pięściarskie stu procentowego kandydata na mistrza Łodzi, drużyny Geyera, z pięściarzami Sokola wywołało zrozumiałe zainteresowanie. Uwidocznili się to w masowym zakupie biletów w przedsprzedaży w firmie „Camera” przy ul. Fr. Ratajczaka. Są one zresztą tańsze w przedsprzedaży, aniżeli wieczorem przy kasie cyrku „Olimpia”, w którym odbędzie się dziś (w piątek) wieczorem o godz. 20 to arcyciekawe spotkanie bokserkie.

Będzie to równocześnie pierwszy występ drużyny Geyera w Poznaniu, która zdolała zdystansować zdecydowanie dotychczasowego mistrza Łodzi IKP. Łodzianie przygotowali się do powyższego spotkania bardzo starannie. Ponieważ również Sokół jest w pełni formy, walki będą niewątpliwie zacięte, a wynik jest trudny do przewidzenia.

Na czoło dzisiejszych walk wysuwa się oczywiście spotkanie Majchrzyckiego z Pisarskim. Poza tym duże zaciekanie budzą walki Grzechowiaka z Ostrowskim i Rogalskiego z Augustowiczem. Ogółem odbędzie się dziewięć walk.

p 1355

## TEATRY

### Z Teatru Polskiego

Dziś po raz drugi światna komedia Al. hr. Fredry „Damy i huzary”. W nadchodzącą niedzielę o godz. 16 głośna nowość Jasnorzewskiej „Dowód osobisty”.

### Z Teatru Wielkiego

Dziś „Zemsta nietoperza”, operetka J. Straussa. Przedstawienie związkowe.

Jutro połączony występ znakomitego tenora Władysława Ładisa w operze „Faust”. Pierwszorzędna obsada stanowią pp.: Zofia Fedyczkowska (Małgorzata), M. Janowska (Marta), K. Urbanowicz (Mefisto). A. Karpacki (Walenty), Sława Bestani. Dyryguje kapelmistrz Stefan Barański, reż. M. Janowska, tańce układu M. Stankiewicz. — W niedzielę po południu i wieczorem nowość operetkowa „Wieczna tęsknota”, na której premierze tłumy publiczności odeszły od kasy, nie mogąc już uzyskać biletu.

## Bandytyzm w śródmieściu Krakowa

Zatrzymany przez policję osobnik postrzelił ciężko wywiadowcę

Kraków. (PAT.) W związku z dwoma dokonanymi ostatnio napadami rabunkowymi w centrum Krakowa, a mianowicie na szynk Kemplera na rogu ulic św. Sebastiana i św. Gertrudy oraz na szynk Wiktora Hessa na rogu ul. A. Potockiego i Zamenhofska, krakowskie władze policyjne zarządziły energiczny pościg za sprawcami napadów.

Wczoraj około godz. 19 patrol policyjny złożony z dwu wywiadowców, napotkał u zbiegu ulic Starowiślnej i

Dietla podejrzanych osobników. Podczas legitymowania jednego z nich, ten momentalnie dobył rewolweru i strzelił do wywiadowcy Władysława Junka, raniąc go ciężko w okolicę serca, po czym korzystając z wywołanego zamieszania zbiegł, znikając w tłumie przechodniów. Policja jest na tropie sprawcy i nazwisko jego jest już znane. Rannego wywiadowcę Władysława Junka przewieziono do szpitala w stanie bardzo ciężkim.

## Nie będzie mecenasów?

Warszawa. (Tel. wł.) Projekty reformy adwokatury spotkały się ze sprzeciwami organizacji adwokackich, zwłaszcza ze strony palestry małopolskiej i wielkopolskiej. Szczególnie atakowany jest podział na mecenasów i adwokatów. Słychać, że wobec tej opozycji pomysły te zostaną zaniechane. (w)

## Awanse na Nowy Rok

Warszawa. (Tel. wł.) Jak słychać, na 1 stycznia 1938 r. będą przeprowadzone w szerokim zakresie awanse pracowników państwowych. Mają one objąć około 50 tysięcy osób. (w)

## Sprawa odwołania urzędników państwowych

Warszawa. (PAT.) Prezes Rady Ministrów zwrócił się ostatnio do wszystkich ministrów w sprawie odwołania urzędników państwowych. — Celem zakończenia akcji odwoławczej urzędników państwowych prezes Rady Ministrów ustalił termin 31-go grudnia rb., do którego można wnosić podania o pożyczki odwoławcze. W związku z przedłużeniem do dnia 31 marca 1938 r. mocy obowiązującej dekretu Prezydenta Rzplitej z 14 listopada 1935 r. o specjalnym podatku od wynagrodzeń wypłacanych z funduszy publicznych, prezes Rady Ministrów przedłużył okres ulgowych spłat i zaliczek na uposażenia urzędnicze w wysokości 40 względnie 50 procent również do dnia 31 marca 1938 r.

## Ruch zarobkowy bankowców

Warszawa. (Tel. wł.) Związek Bankowców podjął starania o odprawę pracowników w razie likwidowania instytucji finansowych. Na razie przeprowadzono rokowania w sprawie likwidacji Zjednoczonego Banku Ziemiańskiego oraz Banku Ziemiańskiego. Obliczanie odprawy pracowników oparto na ilości lat przepracowanych.

## Śmierć kolejarza na wagonie

Gdynia. (Tel. wł.) Wczoraj w godzinach popołudniowych na wagonie jednego z pociągów węglowych, który przybył do Gdyni, znaleziono zwłoki kolejarza Alojzego Pawłowskiego. Kilka kilometrów przed Gdynią, stojąc na wagonie, śp. Pawłowski rozbił sobie głowę o wiadukt kolejowy między Wielkim Kackiem a Leśniczówką. Śmierć Pawłowskiego nastąpiła natychmiast. (p)

## Wielki pożar pod Łodzią

Łódź. (Tel. wł.) We wsi Mokroszyce pod Łodzią wybuchł w zagrodzie Stefana Wróbla pożar, który rozszerzył się z gwałtowną szybkością i zniszczył całkowicie dziewięć zagród wraz z in-

## Komunikat meteorologiczny

Wczoraj było w całym kraju przeważnie pochmurno z niewielkimi i krótkotrwałymi przejaśnieniami. W dzielnicach południowo-wschodnich oraz miejscami w pozostałym obszarze kraju padały drobne deszcze. Temperatura o godz. 14 wynosiła od 6 do 10 st., w Tatrach Wysokich było — 5 st.

Przewidywany przebieg pogody w dn. 5 bm.: W dalszym ciągu utrzyma się pogoda chmurna i mglista z roz pogodzeniami w ciągu dnia. W dzielnicach południowych jeszcze miejscami drobne opady. Temperatura dniami od 6 do 10 st. Wiatry przeważnie północno-wschodnie, dolne — słabe, górne — do 35 km-godz. Widoczność rano słaba, podczas dnia dość dobra. Podstawa chmur niskich początkowo około 200 m, później powyżej 600 m.

## Z Teatru Polskiego

W dniu wczorajszym odbyła się w Teatrze Polskim premiera arcydzieła A. Fredry, „Damy i huzary”. Staranna reżyseria, dobra gra artystów oraz całkowicie nowa wystawa złożyły się na przedstawienie o dobrym artystycznym poziomie. Zostało też ono przyjęte przez publiczność serdecznie i gorąco. Do szczegółowszego omówienia wrócimy w jednym z najbliższych numerów. (tk)

## Zgon matki Doboszyńskiego

Kraków. (Tel. wł.) Wczoraj zmarła w Krakowie matka inż. Adama Doboszyńskiego, śp. Natalia Doboszyńska. Pogrzeb odbędzie się w sobotę z domu żałoby przy ul. Św. Anny 3.

Inż. Adam Doboszyński, przebywający w więzieniu, nie miał sposobności pożegnania się z matką przed jej śmiercią. (kg)

## Akta przytyckie

Warszawa. (Tel. wł.) Do izby karnej Sądu Najwyższego nadeszły znowu akta przytyckie, które wzrosły już do 11 tomów. (w)

## Ciepła jesień nie sprzyja handlowi

Warszawa. (Tel. wł.) Wskutek ciepłej jesieni i zapowiedzi lekkiej zimy daje się odczuć poważny zastój w branży futrzarskiej i trykotarskiej. Obroty są bardzo słabe, jakkolwiek przedsiębiorcy się bogato przygotowali do sezonu zimowego. (w)

## Różne zdarzenia w kraju

Warszawa. (PAT.) W obecności około 300 osób odbyła się w sali Izby Handlowej Polsko-Lacińsko-Amerykańskiej, udekorowanej flagami 20 państw Ameryki Centralnej i Południowej, uroczysta inauguracja kursów języka portugalskiego i języka hiszpańskiego, prowadzonych przez izbę.

Warszawa. (Tel. wł.) W Jeszycie, w Wileńskim, wybito u Żydów jedenaście szyb. Poza tym wybito szyby w bóżnicach przy ul. Pułaskiej i Mostowej.

Warszawa. (Tel. wł.) Do naczelnej prokuratury wpłynęło podanie więźnia z Będzina, Zygmunta Chmurzyńskiego, który prosi o zezwolenie na ślub ze swoją kochanką w celu uprawienia nieletniej córki. Władze prokuratorskie wyraziły na to swą zgodę i ślub taki odbył się w więzieniu. (w)

Rybnik. (PAT.) Na kopalni „Anna” w Poszowie wydarzył się nieszcześnie wypadek górniczy. Zajęci zakładaniem naboju w ścianę węglową trzech górników zasypianj zostali zwałami węgla. Po kilku godzinach wszystkich trzech górników wydobyto żywych na powierzchnię, odnieśli jednak ciężkie obrażenia.

## Powszechne wykłady Uniwersytetu Poznańskiego

Podajemy w dniu rozpoczęcia wykładów raz jeszcze spis odczytów, które będą wygłoszone w Poznaniu w 1-szej serii Powszechnych Wykładów U. P.

Piątek, 5 bm.: Prof. Ludwik Jaxa-Bykowski — „System szkolny Niemiec współczesnych“.

Sobota, 6 bm.: Doc. dr Karol Zaleski „Biologiczne uzasadnienie racjonalnego zwalczania chorób (i szkodników) drzew owocowych“.

Wtorek, 9 bm.: Prof. Zygmunt Wojciechowski — „Jak Polska przyjęła chrześc.“.

Sroda, 10 bm.: Doc. dr Karol Górski — „Dzieje naszego pisma“ (z przeźrocami).

Piątek, 12 bm.: Dr Stanisław Dedio „Wino w życiu cesarzy rzymskich“.

Sobota, 13 bm.: Prof. Adam Wodziecko — „Od czego zależą losy jednostki i narodu w oświeceniu eugeniki?“

Wtorek, 16 bm.: Prof. Tadeusz Grabowski — „Rola Leszna w dziejach reformacji w Polsce“.

Sroda, 17 bm.: Doc. dr Adam Wiegner — „Czym nie jest logika?“

Piątek, 19 bm.: Doc. i zast. prof. dr Marian Z. Jedlicki — „Ruch rexiowski w Belgii“.

Sobota, 20 bm.: Prof. Kazimierz Tymieniecki — „Narodziny polskiego nacjonalizmu“.

Wtorek, 23 bm.: Prof. Witold Klinger — „Kiedy powstały przepowiednie Wernyhora?“

Sroda, 24 bm.: Doc. dr Karol Stojanowski — „Wielkopolska pod względem antropologicznym“.

Piątek, 26 bm.: Prof. Józef Kostrzewski — „Gniezno pogańskie i wczesnopiaśtowskie w świetle nowych odkryć“ (z przeźrocami).

Sobota, 27 bm.: Doc. dr Wiktor Steffen — „W krainie krzyżów — Warmii“ (z przeźrocami).

Wtorek, 30 bm.: Doc. dr Teofil Kucharski — „Zdrowie to także F. O. N.“

Sroda, 1. 12.: Dr Janusz Staszewski — „Zamki i miasta krzyżackie — wspomnienia z podróży“ (z przeźrocami).

Piątek, 3. 12.: Doc. dr Franciszek Łabendziński — „Czy palenie tytoniu jest szkodliwe dla ustroju ludzkiego?“

Sobota, 4. 12.: Prof. A. M. Skałkowski — „Tragedia i legenda Babińskiego“.

Poniedziałek, 6. 12.: Doc. dr Hieronim Markowski — „Cesarz August (na dwutysięczną rocznicę jego urodzin)“ (z przeźrocami).

Wtorek, 7. 12.: Prof. Tadeusz Silnicki — „Paryż“ (z przeźrocami).

Piątek, 10. 12.: Prof. Roman Pollak — „Polacy nad Pławią w 1918 r.“

Sobota, 11. 12.: Doc. dr Mieczysława Ruxerówna — „Patos w sztuce greckiej“ (z przeźrocami).

Poniedziałek, 13. 12.: Doc. dr Julian Rżóska — „Zbiorowiska zwierząt i prawa nimi rządzące“.

Wtorek, 14. 12.: Prof. Mikołaj Rudnicki — „O Germanach w dorzeczu Wisły i Odry“ (z przeźrocami).

Wykłady odbywać się będą o godz. 20 w sali 17 Collegium Minus. Cena biletu wstępu na jeden wykład wynosi 30 groszy dla dorosłych, 15 groszy dla młodzieży i wojskowych niższych stopni.

**Czytajcie i abonujcie „Ilustrację Polską“!**

# Bez pasażerów, ale z sensacjami

powrócił „Batory“ z ostatniej tegorocznej podróży do N. Jorku

Gdynia. (Tel. wł.). Wczoraj powrócił do Gdyni z Nowego Jorku statek „Batory“. Na pokładzie statku przybyło tylko 75 pasażerów. Była to więc wybitnie posezonowa podróż naszego transatlantyka. „Batory“ obecnie pojedzie do Goeteborga, gdzie zostanie poddany remontowi. Przybycie „Batorego“ do Gdyni było tym razem połączone z niezwyklej sensacjami.

Gdy okręt stanął w porcie, zaraz zaczęły na nim urzędować władze bezpieczeństwa. Przede wszystkim doprowadzono do więzienia aresztowanego już na okręcie Żyda Grundhanda, który jako członek orkiestry okrętowej trudnił się przewozem Żydów „na gapę“. Ustalono, że Grundhand ostatnio przewiózł na „Batory“ do Nowego Jorku trzech Żydów, którzy wykryci pod pokładem i aresztowani — zostali tam jednak wykupieni przez jakąś organizację żydowską. Z okoliczności tej wynika, że Grundhand

działał w porozumieniu z żydowsko-amerykańską szajką przemysłowców.

Drugą sprawą, którą zajęła się na statku policja, było tajemnicze zniknięcie z pokładu pasażera Stefana Bałogkty, bogatego jubilera amerykańskiego, Rumuna z pochodzenia. Bałogkta opuścił Stany Zjednoczone w towarzystwie żony na żądanie tamtejszych władz bezpieczeństwa, którym nie dawał spokoju; mianowicie będąc umysłowo-chorym donosił im ustawnie o bandytach, którzy zagrażają jego bezpieczeństwu osobistemu oraz majątkowi. Bogaty jubiler wracał „Batory“ do Rumunii, gdzie miał się poddać leczeniu. Pomiędzy Kopenhagą a Gdynią, w środę wieczorem, Bałogkta udał się do jednej z łazienek okrętowych, z której już nie powrócił. Władze bezpieczeństwa i kierownictwo statku stanęły wobec wielkiej zagadki, gdyż brak jest danych, które by naprowadziły na sposób zaginięcia pasażera. (p)

# Rewolwer jako ostateczny argument

Napad na mieszkanie wiceprezydenta miasta

Pabianice. (Tel. wł.). Onegdaj rano do mieszkania wiceprezydenta miasta Szczerkowskiego, b. posta socjalistycznego, wtargnął z rewolwerem w rękę Kluszczyński Nikodem, lat 30, zamieszkały przy ul. Legionów. Przebiegł on całe mieszkanie poszukując wiceprezydenta, a nie znalazłszy go, wybiegł na ulicę.

Prerażona żona wiceprezydenta miasta zaalarmowała policję, która u-

jęła napastnika i osadziła w areszcie. Przy napastniku znaleziono rewolwer, na który nie było zezwolenia i dwa magazyny naboji.

Tem tego najścia jest sprawa dzierzawionego od siedmiu lat przez siostrę Kluszczyńskiego kiosku. Szczerkowski zwlekał z odnowieniem kontraktu, co Kluszczyńskiego wyprowadziło z równowagi.

## II. koncert symfoniczny

Następnym koncertem Orkiestry Symfonicznej stoł. m. Poznania, który odbędzie się we wtorek, dnia 9 bm. w Teatrze Wielkim, dyryguje znakomity kapelmistrz jugosłowiański z Zagrzebia Lovro Matačić. Artystę tego poznaliśmy w ubiegłym roku, gdy po raz pierwszy stanął na czele naszej orkiestry. Matačić odniósł wówczas wspaniały sukces artystyczny a prasa wyraziła się jednogłośnie o Matačiću jako pierwszorzędnym dyrygencie. Późniejsze pojawienie się Lovro Matačića na estradzie poznańskiej przyjęte zostanie ze szczerym zadowoleniem muzykalnej publiczności.

Aleksander Sienkiewicz, świetny pianista, znany Poznaniowi pod pseudonimem Aleks. Dorian, wystąpi jako solista na wtorkowym koncercie. P. Sienkiewicz objął w tym sezonie stanowisko profesora Konserwatorium Scherwenki w Berlinie. W wykonaniu Al. Sienkiewicza usłyszymy koncert fortepianowy b-moll P. Czajkowskiego.

## RECENZJE KINOWE

Kino „Metropolis“ wyświetla film amerykański pt. „Więzy miłości“. Film z Wallace Beery, przypominający w typie i w treści film pt. „Darmozjad“, który przed kilku miesiącami oglądaliśmy na ekranie tegoż kina. Tak samo w „Więzach miłości“ jak w „Darmozjadzie“ Wallace Beery stworzył pyszną kreację lenia, nieroba, pasyżującego, na swej rodzinie, nie pozabawionego jednak pewnych sympatycznych cech, a w razie potrzeby umiejącego wykażać dużo sprytu. Choć przez ekran przewija się wiele osób, wszystko jednak jest nastawione tak, aby sylwetka duchowa pasyżanta jak najwyraźniej wypadła. Przekrój duchowy Mr. Hawley'a, nie lubiącego pracy i chętnie zaglądnącego do kieliszka, przedstawiono w sposób interesujący wśród akcji, dobrze zbudowanej z punktu widzenia techniki dramatycznej. Wśród aktorów na wyróżnienie zasługuje Una Merkel, która stworzyła kapitalny typek amerykań-

skiego garnkotłuka z małego miasta. Reżyseria inteligentna.

W nadprogramie oglądamy oryginalną muzyczną groteskę rysunkową i tygodnik P. A. T.-a. (Sza.)

Kino „Tęcza-Wilda“ wyświetla film amerykański pt. „Peter Ibbetson“. Treścią filmu jest historia dwojga nieszczęśliwych kochanków, których zły los rozdzielił. Ich siły duchowe sprawują jednak, że — rozłączeni fizycznie — obcuja z sobą duchowo i przeżywają piękne chwile. Obsada aktorska reprezentuje wysoki poziom (Gary Cooper i Ann Harding). Reżyseria Hathaway'a — subtelna i kulturalna. (Sza.)

## GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 4 listopada 1937 r.

Dewizy:		
	trans. sprzed.	kup.
Belgia	89,75	89,93
Berlin	—	212,97
Gdańsk	—	100,20
Amsterdam	292,25	292,97
Kopenhaga	117,45	117,74
Lonyn	26,31	26,38
Nowy Jork czek	5,28 5/8	5,29 7/8
Nowy Jork kabel	5,28 1/2	5,30
Oslo	—	132,48
Paryż	17,92	18,12
Praga	18,51	18,56
Sztokholm	135,60	135,93
Zurych	122,20	122,50
Wiedeń	—	99,20
Mediolan	—	27,94
Helsinki	11,62	11,65
Montreal	—	5,29 1/2
Tel Aviv	—	26,38

Tendencja przeważnie mocniejsza.

### Waluty:

	trans. sprzed.	kup.
Belgi belgijskie	89,93	89,50
Dolary amerykańskie	5,28 1/2	5,26
Dolary kanadyjskie	5,28 1/2	5,26
Floreny holenderskie	292,92	291,25
Franki francuskie	18,12	17,62
Franki szwajcarskie	122,50	121,70
Funtyn angielskie	26,38	26,22
Guldenv. adamskie	100,20	99,80
Korony czeskie	17,30	16,50
Korony duńskie	117,74	116,90
Korony norweskie	132,43	131,50
Korony szwedzkie	135,93	134,95
Liry włoskie	21,60	21,00
Marki fińskie	11,65	11,20
Marki niemieckie	118,00	115,00
Marki niem. srebrne	121,00	118,00
Szylingi austriackie	98,50	97,50
Tel Aviv	26,20	25,90

### Obligacje i papiery wartościowe:

Pożyczka wewnętrzna	55,13—55,50
Pożyczka inwestycyjna I em.	69,50
serie nie notowane	
Pożyczka inwestycyjna II em.	71,00
serie nie notowane	
Pożyczka konwersyjna	62,00
Pożyczka prem. dolarowa	38,75—39,00
Pożyczka konsolidacyjna	59,75
Ziemiiska seria piąta	55,25—55,50

Tendencja dla pożyczek i listów nieco mocniejsza.

### Akcje:

Bank Polski	108,00
Cukier	32,75
Węgiel	23,25

Tendencja nieco słabsza.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, l. w. z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2396, z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

### 1. DOMY - PARCELE

**Dom**  
dwupiętrowy, z trzema składami przy rynku, w mieście powiatowym, liczącym przeszło 20.000 mieszkańców (oprócz dwóch pulków wojska) jest teraz na sprzedaż za cenę 50.000 zł. Zgłoszenia pod ng 53 054 do Kuriera Pozn.

**Kamienice**  
sprzedam, wpłaty 80.000 Oferty Kurier Poznański zdg 43 526

**Sprzedam**  
wille 5 pokoi, komfort, duży ogród — sad, Tramwaj, autobus. Wpłaty 22.000 zł. rez. długoterminowa B. G. K. Oferty Kurier Poznański zdg 43 320

**Idealna**  
połowe trzypiętrowej nowej kamienicy sprzedam wpłaty 35.000 Oferty Kurier Poznański zdg 43 268

**Sprzedam**  
kamienice nowoczesna przy głównej w Toruniu, centrum, czynsz roczny 27 tys. Oferty proszę Kurier Poznański zdg 43 680

**Kamienicę**  
ulica Półwiejska, wpłaty 60.000 sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 43 446

### 7. SPRZEDAŻE

**Kolonialkę**  
ładną (mieszkanie) tania sprzedam. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 43 403

**Kawiarnię**  
przy przynajmniej ulicy 7.000, sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 43 356

**Zakład**  
fryzjerski sprzedam, u obsług Poznania śródmieście, decydującemu. Oferty Kurier Poznański zdg 43 459

**Skład**  
cukierków, dobrze zaprowadzony, egzystuje 18 lat, spieszenie sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 43 636

**Skład**  
papieru od 12 lat spieszenie sprzedam, centrum. Adres Kurier Poznański zdg 43 675

**Maszyna**  
pisania, walizkowa okazynie. — Oferty Kurier Poznański zdg 43 508

**Restaurację**  
centrum sprzedam 2.000. Oferty Kurier Poznański zdg 43 614

### Gościniec

wyżynkiem, skład kolonialny, sala, wieś kościelna, bez konkurencji sprzedam. Oferty Oredownik, Poznań N 52 001

**Motor elektryczny**  
Bergmann 25 KM, 965 obrotów, 330/220 volt z rozrusznikiem sprzedam tania. Oferty Kurier Poznański zdg 43 714

**Składnica**  
węgla, śródmieście, bez konkurencji 3.000, — egzystencja pewna Oferty Kurier Poznański zdg 43 718

**Skład**  
cukierków tania sprzedam, zaraz powód choroby. Oferty Kurier Poznański zdg 43 706

**Kino domowe**  
(Pathé Baby) elektryczne, jak nowe, sprzedam za gotówkę lub papiery wartościowe. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 43 579 lub telefon 62 14.

### 23. ROZMAITE

**Ślubne**  
zaproszenia tania. Ekspresdruk, Grudnia 5. dr 24 163

### 26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

#### a) Służba domowa

**Gospośnia**  
dobrze polecana do dwóch lub jednej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 43 712

**Kucharka - pokojowa**  
długoletnie świadectwa, — zna wszystkie prace domowe, szuka posady od 15. 11. 37. Oferty Kurier Poznański zdg 43 587

**Dziewczyna**  
poszukuje posady długoletnimi świadectwami. Oferty Kurier Poznański zdg 43 521

**Panienska**  
młoda, dobrymi poleceniami — znająca szyć, piękne hafty — przyjmie każdą posadę za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Poznański zdg 43 520

**Młodsza**  
uczciwa do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 43 575

### Gospośnia

starsza, uczciwa spokojna, ostatniej posadzie 4 lata, szuka posady do 1 osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 43 684

#### Dziewczyna

do wszystkiego, samodzielna do dwójga osób szuka posady. — Oferty Kurier Poznański zdg 43 308

#### b) Inni

**Introligator**  
znający dobrze swój zawód z długoletnią praktyką szuka posady, choć za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Poznański zdg 42 411

**Drogerzystą**  
kauceja poszukuje jakiegokolwiek posady, również podróżywał. — Oferty Kurier Poznański zdg 43 383

**Absolwentką**  
Szkoły Wydziałowej, pismem na maszynie i niemieckim poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 43 339

**Kuchmistrz**  
kawaler siła pierwszorzędna poszukuje posady miejscowości obojętnej. Oferty Kurier Poznański zdg 43 312

### Bufetowa

szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 43 315

### Kawaler

szuka posady jako strzelec polowy. Oferty Kurier Poznański zdg 43 623

### Kto

z panów mistrzów stołarskich przyjmie ucznia. Oferty Kurier Poznański zdg 43 175

### Panienska

6 klas gimnazjum, roczna szkoła gospodarza, pisze na maszynie poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 41 502

### Wychowawczyni

z francuskim, niemieckim przyjmie posadę do dzieci lub wychowawczyni starszej pani w Poznaniu. Oferty Kurier Poznański zdg 43 030

### 31. ROZRYWKA

**„Kapelusz“**  
Fabrycznie przefasonowany kapelusz zastąpi często nowy Ta-Pol-nska wytwórnia kapeluszy 27-go Grudnia? podwórze zdg 35 022-3

### Przedpłata

na miesiąc listopad 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeskąd w zakładzie strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr 200-149.

### Ogłoszenia

na stronie 6-linowej 25 gr, na stronie 4-linowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potoczными 200 gr od 1-linowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne“ do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 10,45, większe dużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tym 5 nagłówk.), słowo nagłówk. (tłusto) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.